

# SEKSTUS EMPIRYK



## ZARYSY PYRROŃSKIE

WYDAWNICTWO NAUKOWE  
UNIWERSYTETU  
MIKOŁAJA KOPERNIKA

SEKSTUS EMPIRYK  
ZARYSY PYRROŃSKIE

---

PRZEŁOŻYŁ, WSTĘPEM I PRZYPISAMI OPATRYŁ  
ZBIGNIEW NERCZUK

WYDAWNICTWO NAUKOWE  
UNIWERSYTETU  
MIKOŁAJA KOPERNIKA  
TORUN 2019

Praca nad książką oraz jej wydanie zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/B/HS1/01996.

Recenzenci  
Dorota Zygmuntowicz

Projekt okładki  
Tomasz Jaroszewski

Redaktor  
Patrycja Maj-Palicka

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Toruń 2019

ISBN 978-83-231-4225-6

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA

Redakcja: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń  
tel. (56) 611 42 95, fax (56) 611 47 05  
e-mail: wydawnictwo@umk.pl

Dystrybucja: ul. Mickiewicza 2/4, 87-100 Toruń  
tel./fax (56) 611 42 38, e-mail: books@umk.pl  
www.wydawnictwo.umk.pl

Druk i oprawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

## SPIS TREŚCI

WSTĘP DO PRZEKŁADU .....	11
I. <i>Zarysy Pyrronskie</i> .....	11
II. Sekstus Empiryk – życie i dzieło .....	18
Chronologia dzieł .....	24
III. Forma <i>Zarysów Pyrronskich</i> .....	26
IV. <i>Zarysy Pyrronskie</i> – manuskrypty i wydania .....	27
Zachowane manuskrypty .....	27
Wydania <i>Zarysów Pyrronskich</i> .....	28
V. Uwagi do przekładu .....	29
Kwestia terminologii .....	29
Podstawa tłumaczenia .....	33
SKRÓTY STOSOWANE W TEKŚCIE .....	35

## KSIĘGA I

1. O głównej różnicy między filozofiami .....	39
2. O sceptycznych sposobach wykładu .....	40
3. O nazwach nurtu sceptycznego .....	41
4. Czym jest sceptycyzm .....	42
5. O sceptyku .....	44
6. O źródłach sceptycyzmu .....	44
7. Czy sceptyk dogmatyzuje .....	45
8. Czy sceptyk ma doktrynę .....	47
9. Czy sceptyk prowadzi badania przyrodnicze .....	48
10. Czy sceptycy odrzucają zjawiska .....	48
11. O kryterium sceptycyzmu .....	50
12. Co jest celem sceptycyzmu .....	51

13. O ogólnych sposobach powściągnięcia sądu .....	54
14. O dziesięciu sposobach .....	55
15. O pięciu sposobach .....	93
16. Czym są dwa sposoby? .....	97
17. Jakie są sposoby obalania tych, którzy badają wyjaśnienia przyczynowe .....	98
18. O formułach sceptycznych .....	100
19. O formule „nie bardziej” .....	100
20. O nieorzekaniu .....	102
21. O „być może” i „może”, i „możliwe” .....	103
22. O „powściągam sąd” .....	104
23. O „niczego nie określam” .....	104
24. O „wszystko jest nieokreślone” .....	105
25. O „wszystko jest niepoznawalne” .....	106
26. O „nie pojmuję” i „nie poznaję” .....	106
27. O tym, że „każdemu argumentowi przeciwstawia się równy argument” .....	107
28. Wskazówki odnoszące się do formuł sceptycznych .....	108
29. Że tradycja sceptyczna różni się od filozofii heraklitejskiej .....	110
30. Czym różni się nurt sceptyczny od filozofii demokrytejskiej .....	112
31. Czym różni się sceptycyzm od filozofii cyrenajskiej .....	112
32. Czym różni się sceptycyzm od nurtu protagorejskiego .....	113
33. Czym różni się sceptycyzm od filozofii akademickiej .....	115
34. Czy medycyna oparta na doświadczeniu jest tożsama ze sceptycyzmem .....	121

## KSIĘGA II

1. Czy sceptyk może badać twierdzenia dogmatyków .....	125
2. Od czego należy zacząć badanie skierowane przeciw dogmatykom .....	130
3. O kryterium .....	130
4. Czy istnieje jakieś kryterium prawdy .....	132
5. O [kryterium w znaczeniu] „przez kogo” .....	134
6. O „za pomocą czego” .....	143
7. O „na podstawie czego” .....	150
8. O tym, co prawdziwe, i o prawdzie .....	154
9. Czy istnieje coś prawdziwego z natury .....	156
10. O znaku .....	160
11. Czy istnieje jakiś znak wskazujący .....	163

## SPIS TREŚCI

12. O dowodzie .....	174
13. Czy dowód istnieje .....	179
14. O sylogizmach .....	199
15. O indukcji .....	204
16. O definicjach .....	204
17. O podziale .....	207
18. O podziale nazwy na znaczenia .....	208
19. O całości i części .....	208
20. O rodzajach i gatunkach .....	209
21. O wspólnych własnościach .....	213
22. O sofizmatach .....	214

## KSIĘGA III

1. O działach fizycznym .....	225
2. O zasadach czynnych .....	226
3. O bogu .....	226
4. O przyczynie .....	230
5. Czy istnieje jakaś przyczyna czegoś .....	232
6. O zasadach materialnych .....	237
7. Czy ciała są poznawalne .....	240
8. O mieszanii się .....	249
9. O ruchu .....	252
10. O ruchu przestrzennym .....	253
11. O wzroście i zmniejszaniu się .....	261
12. O odejmowaniu i dodawaniu .....	262
13. O zamianie .....	266
14. O całości i części .....	266
15. O zmianie fizycznej .....	268
16. O powstawaniu i ginięciu .....	270
17. O spoczynku .....	273
18. O miejscu .....	274
19. O czasie .....	280
20. O liczbie .....	286
21. O etycznej części filozofii .....	293
22. O dobrych, złych i obojętnych .....	293
23. Czy jest coś z natury dobrego, złego i obojętnego .....	297

## SPIS TREŚCI

24. Czym jest tak zwana sztuka życia .....	302
25. Czy istnieje sztuka życia .....	319
26. Czy w ludziach rodzi się sztuka życia .....	323
27. Czy sztuki życia można nauczyć .....	324
28. Czy jest jakiś przedmiot nauki .....	324
29. Czy istnieje ktoś, kto naucza, i ktoś, kto się uczy .....	327
30. Czy istnieje jakiś sposób uczenia się .....	328
31. Czy sztuka życia pomaga temu, kto ją posiada .....	331
32. Dlaczego sceptyk czasami zajmuje się budowaniem argumentów słabych, posługując się prawdopodobieństwem .....	332
 SŁOWNICZEK TERMINÓW GRECKICH .....	 335
 SŁOWNICZEK POLSKO-GRECKI .....	 347
 NOTA BIBLIOGRAFICZNA .....	 357
Kodeksy .....	357
Wydania i przekłady łacińskie <i>Zarysów Pyrronskich</i> Sekstusa Empiryka .....	357
Przekłady <i>Zarysów Pyrronskich</i> (wybór) .....	359
Przekłady angielskie .....	359
Przekłady francuskie .....	359
Przekłady hiszpańskie .....	360
Przekłady niemieckie .....	360
Przekłady nowogreckie .....	360
Przekłady rosyjskie .....	361
Przekład rumuński .....	361
Przekład słowacki .....	361
Przekłady włoskie .....	361
Przekład polski .....	361
Wydania tekstów źródłowych, przekładów oraz zbiorów fragmentów .....	362
Wybór opracowań .....	364
 INDEKS FILOZOFÓW, SZKÓŁ FILOZOFICZNYCH I INNYCH AUTORÓW WZMIANKOWANYCH W <i>ZARYSACH PYRRONSKICH</i> .....	   383

## WSTĘP DO PRZEKŁADU

### I. ZARYSY PYRRONSKIE

*Zarysy Pyrronskie* (Πυρρώνειοι ὑποτυπώσεις) – traktat w trzech księgach będący dziełem sceptyka Sekstusa Empiryka, którego życie, jak się przyjmuje, przypada na przełom II i III wieku n.e., należy z pewnością do kanonu tekstów filozoficznych. O jego znaczeniu decyduje w mniejszym stopniu bezpośredni wpływ na filozofię epoki, w której Sekstus działał<sup>1</sup>, ale dwa okresy przełomowe: z jednej strony Renesans w znaczeniu epoki historycznej, w której tekst Sekstusa – odkryty, przetłumaczony i rozpowszechniony przez humanistów – rozpoczął swoje drugie życie i zaczął oddziaływać na ówczesną myśl filozoficzną, a z drugiej strony „renesans” sceptycyzmu, jaki zdarzył się w drugiej połowie XX wieku w sferze badań nad tradycją antyczną<sup>2</sup>.

Chociaż *Zarysy Pyrronskie* powstały pewnie w drugiej połowie II wieku n.e. lub na początku III wieku, pozostało niewiele śladów oddziaływania

<sup>1</sup> Por. Sextus Empiricus, *Outlines of Scepticism*, eds. J. Annas, J. Barnes, „Cambridge Texts in the History of Philosophy”, Cambridge 2007, s. xi.

<sup>2</sup> Por. J. Barnes, *Pyrrhonism, Belief and Causation. Observation on the Scepticism of Sextus Empiricus*, „Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt”, II, 36, 4, (eds. W. Haase, H. Temporini) Berlin–New York 1990, s. 2608–2695: „scepticism is again in fashion” (s. 2608). W języku polskim na temat znaczenia sceptycyzmu i całościowe omówienie jego etapów por. R. Ziemińska, *Historia sceptycyzmu. W poszukiwaniu spójności*, Toruń 2013.

tego tekstu w następnych kilkunastu stuleciach<sup>3</sup>. Sytuacja zmieniła się radykalnie, gdy w 1562 roku wielki humanista, wydawca m.in. dzieł Platona, Henricus Stephanus (Henri Estienne) opublikował łacińskie tłumaczenie *Zarysów Pyrronskich*<sup>4</sup>, w 1569 roku Gentian Hervet przekład *Adversus dogmaty i Adversus mathematicos*<sup>5</sup>, a w 1621 roku ukazało się wydanie greckie wraz z łacińskim przekładem dzieł Sekstusa<sup>6</sup>. Po ich udostępnieniu pisma

<sup>3</sup> Choć wpływ pyrronizmu dostrzega się u Plotyna, Grzegorza z Nazjanzu, Juliana Apostaty i komentatorów neoplatonickich V i VI wieku n.e. (por. D. Machuca, *Sextus Empiricus: His Outlook, Works and Legacy*, „Freiburger Zeitschrift für Philosophie und Theologie” 55(1/2), 2008, s. 58).

<sup>4</sup> Sexti philosophi Pyrrhoniarii hypotyposion libri III: quibus in tres philosophiae partes seuerissimè inquiritur: libri magno ingenii acumine scripti, uariæque doctrina referti: graecè nunquam, latinè nunc primùm editi / interprete Henrico Stephano. Anno M. D. LXII ([Parisiis]: Excudebat idem Henricus Stephanus, illustris viri Huldrici Fuggeri typographus.

<sup>5</sup> Sexti Empirici viri longe doctissimi Aduersus mathematicos: hoc est, aduersus eos qui prositentur disciplinas, opus eruditissimum, complectens vniuersam Pyrrhonorum acutissimorum philosophorum disputandi de quibuslibet disciplinis & artibus rationem. Graecè nunquam Latinè nunc primùm editum, Gentiano Herueto Aurelio interprete; eiusdem Sexti Pyrrhoniarii hypotyposion libri tres: quibus in tres philosophiae partes seuerissimè inquiritur. Libri magno ingenij acumine scripti, uariæque doctrina referti: Graecè nunquam, Latinè nunc primùm editi, interprete Henrico Stephano; accessit & Pyrrhonis vita, ex Diogene Laërtio, ex vulgata interpretatione, sed multis in locis castigata; item, Claudij Galeni Pergameni contra Academicos & Pyrrhonios, D. Erasmo Roterodamo interprete, Parisiis: Apud Martinum Iuuenem, via S. Ioannis Lateranensis, ad insigne serpentis, M. D. LXIX. Cum privilegio Regis.

<sup>6</sup> ΣΕΞΤΟΥ ΕΜΠΙΡΙΚΟΥ ΤΑ ΣΩΖΟΜΕΝΑ. Sexti Empirici opera quae extant. Magno ingenii acumine scripti, Pyrrhoniarii Hypotyposeon libri III. Quibus in tres philosophiae partes acerrime inquiritur, Henrico Stephano interprete, Adversus Mathematicos, hoc est, eos qui disciplinas profitentur, libri X, Gentiano Herveto Aurelio interprete, Graecè nunc primùm editi. Adiungere visum est Pyrrhonis Eliensis Philosophi vitam: nec non Claudii Galeni Pergameni De optimo docendi genere librum, quo aduersus Academicos Pyrrhoniosque disputat. Ms. nostri varias lectiones et coniecturas aliquot margini insertas operi praefiximus. Indicibus item necessariis opus locupletauimus. Genevae. Typis ac sumptibus Petri et Jacobi Chouet, MDCXXI.

Sekstusa wywarły przełomowy wpływ na rozwój filozofii nowożytnej<sup>7</sup> i, jak twierdzi Diego Machuca, zasługują na miano „the key to understanding the origin and development of early modern philosophy”<sup>8</sup>. To m.in. dzięki nim rozważania filozoficzne prowadzone w XVII wieku przeniosły swój punkt ciężkości z metafizyki na problemy poznania<sup>9</sup>. I chociaż dyskusja dotycząca zakresu i mocy oddziaływania tekstów Empiryka jest w toku, to obecność reminiscencji sceptycznych u takich myślicieli, jak Michel de Montaigne, Kartezjusz, Blaise Pascal, Pierre-Daniel Huet, François De La Mothe Le Vayer, David Hume, jest niewątpliwa<sup>10</sup>.

Niewątpliwe jest także ogromne zainteresowanie sceptycyzmem w filozofii ostatnich dekad<sup>11</sup>. Jednym ze źródeł popularności tego nurtu wydaje się ekspansja paradygmatu analityczności w filozofii anglosaskiej, który w swym dążeniu do logicznej precyzji zwrócił się ku badaniu problemu racjonalnego uzasadniania sądów, poprawności argumentacji, spójności głoszonych tez, warunków prawdziwości czy kryterium prawdy. Pod jego wpływem część badaczy podjęła rozważania nad najważniejszymi tekstami filozoficznymi z szerszej niż li tylko historyczna perspektywy. Ocenę tego nurtu interpretacyjnego, niejednorodnego w swoim charakterze i – zdaniem Autora tego tekstu – bardzo kontrowersyjnego pod względem metody i rezultatów, należy zostawić przyszłym pokoleniom, bezsprzeczne jest jednak, że zwrot ku zagadnieniom teoriopoznawczym spowodował duże zainteresowanie wybranymi dziełami antycznej literatury filozoficznej, w tym sceptycyzmem.

Ze zrozumiałych powodów ten zwrot ku epistemologii był przyczyną wielkiej intensyfikacji i znacznego poszerzenia zakresu badań nad dziełami Sekstusa Empiryka, którego zaczęto postrzegać nie tylko jako doksografa

<sup>7</sup> R. Popkin, *A History of Scepticism from Erasmus to Spinoza*, Berkeley 1972<sup>3</sup>. Na temat odkrycia Sekstusa w XVI wieku por. L. Floridi, *Sextus Empiricus: The Transmission and Recovery of Pyrrhonism*, Oxford 2002.

<sup>8</sup> D. Machuca, op. cit., s. 29.

<sup>9</sup> Por. Annas/Barnes, s. xi.

<sup>10</sup> Por. przedstawioną przez Diego Machucę dyskusję na temat opinii Richarda Popkina (op. cit., s. 58–61).

<sup>11</sup> Machuca (op. cit.) datuje ten wzrost zainteresowania na lata osiemdziesiąte XX wieku.

przekazującego wiele interesującego materiału historycznego i nie tylko jako głównego informatora w zakresie historii i rozwoju pyrronizmu, lecz także jako przedstawiciela pewnej ważnej tradycji filozoficznej, interesującej *per se*. W pracach Sekstusa dostrzeżono ogromny zasób argumentacji, które stały się przedmiotem skrupulatnego badania i zostały poddane analizie z perspektywy ich wartości logicznej, poprawności argumentacyjnej czy mocy perswazyjnej. Pod wpływem rosnącego zainteresowania Sekstusem dokonano również wielu przekładów jego dzieł na języki narodowe. Należy wspomnieć, że aż do XX wieku zbiór przekładów greckiego oryginału dzieł Sekstusa był bardzo skromny. Badacze mieli do dyspozycji wspomniane już, sporządzone w XVI wieku przez Henriego Estienne'a (*Zarysy Pyrronskie*) i Gentiana Herveta (*Przeciw matematykom* wraz z przedrukiem przekładu *Zarysów Pyrronskich* Stephanusa), tłumaczenia dzieł Sekstusa na łacinę, wydane ponownie w wersji poprawionej i uzupełnionej w 1718 roku przez Johanna Alberta Fabriciusa (wraz z testimoniami dotyczącymi Sekstusa)<sup>12</sup>. W 1725 roku ukazał się francuski przekład *Zarysów Pyrronskich* dokonany przez Claude'a Huarda<sup>13</sup>, w 1801 roku niemiecki przekład Johanna Gottlieba Buhlego<sup>14</sup>, w 1870 roku włoski Stefana Bissolattiego<sup>15</sup>, a w 1877 nowy niemiecki przekład Eugena Pappenheima<sup>16</sup>. W pierwszej połowie XX wieku

<sup>12</sup> Sexti Empirici opera graece et latine, Pyrrhoniaron Institutionum libre III, cum Henrici Stephani versione et notis. Contra mathematicos sive disciplinarum professores, libri VI. Contra philosophos libri V, cum versione Gentiani Herveti. Graeca ex Mss codicibus castigavit, versiones emendavit supplevitque et toti operi notas addidit Jo. Albertus Fabricius, Lipsiensis, Lipsiae 1718, ed. alt. 1842.

<sup>13</sup> *Les Hipotiposes ou Institutions pirroniennes de Sextus Empiricus en trois livres*, traduits du grec avec les notes qui expliquent le texte en plusieurs endroits, [Amsterdam] M. D. CC. XXV.

<sup>14</sup> Sextus Empiricus, *Der skepticismus der Griechen*, I. T., aus dem griechischen, mit anmerkungen und abhandlungen herausgegeben von J. G. Buhle, Lemgo 1801.

<sup>15</sup> Sextus Empiricus, *Delle istituzioni pirroniane*, libri tre di Sesto Empirico, tradotti per la prima volta in italiano da S. Bissolati, I ed., Imola 1870; II ed. con prefazione ed appendice di L. Bissolati, Firenze 1917.

<sup>16</sup> Sextus Empiricus, *Des Sextus Empiricus Pyrrhoneische Grundzüge*, aus dem Griechischen übersetzt und mit einer Einleitung und Erläuterungen versehen von E. Pappenheim, Leipzig 1877.

pojawiły się następne przekłady *Zarysów Pyrronskich*. Dzieło Sekstusa zostało przetłumaczone na język rosyjski przez N. V. Bryullova-Shaskolskaya<sup>17</sup>, ponownie na włoski (Onorato Tescari, 1926)<sup>18</sup>, hiszpański (Lucio Gil Fagoaga, 1926)<sup>19</sup>, polski (Adam Krokiewicz, 1931)<sup>20</sup>, angielski (Robert G. Bury, 1933)<sup>21</sup>, rumuński (Aram M. Frenkian, 1965)<sup>22</sup>.

Jednak prawdziwy przełom przyniosły lata osiemdziesiąte XX wieku. Do badań nad sceptycyzmem przystąpiła cała rzesza badaczy myśli starożytnej z różnych kręgów kulturowych i różnych stron świata. By wskazać tylko kilka przykładów, można wspomnieć o tak znanych postaciach, jak Julia Annas, Jonathan Barnes, Myles Burnyeat, Benson Mates, Michael Frede, Gail Fine, Richard Hankinson, Martha Nussbaum, Gisela Striker, Jacques Brun-schwig, Pierre Pellegrin, Richard Bett, Fernanda Decleva Caizzi, Luciano Floridi, Antonio Russo, Emidio Spinelli, Diego Machuca i wielu innych.

Duże zainteresowanie dziełami Sekstusa zainspirowało badaczy do podjęcia prac translatorskich, o których intensywności świadczy liczba nowych przekładów *Zarysów Pyrronskich* opublikowanych w ciągu ostatnich dekad. W 1984 roku ukazał się przekład słowacki (Július Špaňár)<sup>23</sup>, w 1985

<sup>17</sup> Секст Эмпирик, *Три книги Пирроновых положений*, Пер. Н. В. Брюлло-вой-Шаскольской, предисл. А. И. Малейна. СПб., 1913. 215 стр.

<sup>18</sup> Sesto Empirico, *Schizzi Pirroniani in tre libri. Tradotti da Onorato Tescari. Con l'aggiunta dei passi paralleli di Sesto stesso, di Diogene Laerzio, di Filone e di altri*, Bari 1926. Przekład ten został ponownie opracowany, opatrzony przypisami i wydany w 1988 roku: idem, *Schizzi pirroniani*, a cura di A. Russo, traduzione di O. Tescari, Roma 1988.

<sup>19</sup> Sexto Empirico, *Los tres libros de hipotiposis pirrónicas de Sexto Empirico*, traducidos del griego y adicionados de tres apéndices por L. Gil Fagoaga, Madrid 1926.

<sup>20</sup> Sextus Empiricus, *„Zarysów Pirronskich” księga pierwsza, druga i trzecia*, przetłumaczył i wstępem poprzedził A. Krokiewicz, Kraków 1931.

<sup>21</sup> Sextus Empiricus, *Outlines of Pyrrhonism*, Vol. 1, with an English transl. by R. G. Bury, Cambridge, Massachusetts 1933.

<sup>22</sup> Sextus Empiricus, *Opere filozofice...*, traducere si introduce de A. M. Frenkian, Bucuresti 1965.

<sup>23</sup> Sextus Empiricus, *Základy pyrrhónskej skepsy*, preložil J. Špaňár, Bratislava 1984.

niemiecki (Malte Hossenfelder)<sup>24</sup>, w 1988 włoski (przekład Onorata Tesca-riego w opracowaniu Russa)<sup>25</sup>, w 1993 roku hiszpański (Antonio Gallego Cao i Teresa Muñoz Diego)<sup>26</sup>, w 1994 angielski dokonany przez Julię Annas i Jonathana Barnes<sup>27</sup>, a wkrótce po nim w 1996 roku drugi przekład na język angielski, którego autorem był Benson Mates<sup>28</sup>. W 1997 roku ukaza-ło się tłumaczenie francuskie Pierre'a Pellegrina<sup>29</sup>, a w 1998 nowogreckie to się tłumaczenie francuskie Marie Karastathi<sup>30</sup>. Zaległości w przekładach pozostałych tekstów Anastazji-Marii Karastathi<sup>30</sup>. Zaległości w przekładach pozostałych tekstów Sekstusa zostały uzupełnione przez tłumaczenia Richarda Betta<sup>31</sup>, Denise Greaves<sup>32</sup>, Davida Blanka<sup>33</sup>, Hansueliego Flückigera<sup>34</sup>, Fritza Jürba<sup>35</sup>, D. Greaves<sup>32</sup>, Davida Blanka<sup>33</sup>, Hansueliego Flückigera<sup>34</sup>, Fritza Jürba<sup>35</sup>,

<sup>24</sup> Sextus Empiricus, *Grundriß der pyrrhonischen Skepsis*, Einleitung und Übersetzung von M. Hossenfelder, Frankfurt a.M. 1985.

<sup>25</sup> Sesto Empirico, *Schizzi pirroniani*, a cura di A. Russo, Roma [ecc.], Laterza 1988.

<sup>26</sup> Sexto Empirico, *Esbozos pirrónicos*, introducción, traducción y notas de A. Gallego Cao y T. Muñoz Diego, Madrid 1993.

<sup>27</sup> Sextus Empiricus, *Outlines of Scepticism*, eds. J. Annas, J. Barnes, „Cambridge Texts in the History of Philosophy”, Cambridge 1994.

<sup>28</sup> *The Skeptic Way: Sextus Empiricus's "Outlines of Pyrrhonism"*, transl., with introd. and comm. by B. Mates, New York 1996.

<sup>29</sup> Sextus Empiricus, *Esquisses pyrrhoniennes*, introduction, traduction et commentaires par P. Pellegrin, Paris 1997.

<sup>30</sup> Σέξτος Εμπειρικός, Απαντα 1, Πυρρώνειοι υποτυπώσεις Α-Β (α' - β'); μετάφραση Αναστασία - Μαρία Καραστάθη; Αθήνα 1998. Σέξτος Εμπειρικός, Απαντα 2, Πυρρώνειοι υποτυπώσεις Β-Γ (γ - κβ); μετάφραση Αναστασία - Μαρία Καραστάθη; Αθήνα 1998.

<sup>31</sup> Sextus Empiricus, *Against the Ethicists (Adversus mathematicos XI)*, transl., comm. and introd. by R. Bett, Oxford 1997; idem, *Against the Logicians*, transl. and ed. R. Bett, Cambridge 2005.

<sup>32</sup> Sextus Empiricus, *Pros mousikous; Against the Musicians (Adversus musicos)*, a new critical text and transl. on facing pages, with an introd., annotations, and indices verborum and nominum et rerum D. D. Greaves, Lincoln 1986.

<sup>33</sup> Sextus Empiricus, *Against the Grammarians (Adversus mathematicos I)*, transl. with an introd. and comm. by D. L. Blank, Oxford 1998.

<sup>34</sup> Sextus Empiricus, *Gegen die Dogmatiker, Adversus mathematicos libri 7-11*, übersetzt von H. Flückiger, Sankt Augustin 1998.

<sup>35</sup> Sextus Empiricus, *Gegen die Wissenschaftler*, 1-6, aus dem griechischen übersetzt, eingeleitet und kommentiert von F. Jürb, Würzburg 2001.

Emidia Spinello<sup>36</sup>, Jorgego Bergui Caverò<sup>37</sup>, Juana Francisca Martosa Montiel<sup>38</sup>, Joseane Prezotto<sup>39</sup>, Catherine Dalimier, Daniela Delattre'a i Jo-ëlle Delattre, Brigitte Pérez<sup>40</sup>, Oliviera D'Jeranian<sup>41</sup> i wielu innych.

Z perspektywy tak dużego zainteresowania Sekstusem na świecie litera-tura w języku polskim przedstawiała się bardzo skromnie. W ubiegłym wie-ku polski czytelnik dysponował bowiem tylko dwoma pełnymi przekładami Sekstusa: *Zarysów Pirronśkich* dokonany przez Adama Krokiewicza<sup>42</sup> oraz *Przeciw logikom* w tłumaczeniu Izydory Dąbskiej<sup>43</sup>. Do tego dochodziło wiele tłumaczeń fragmentów dzieł Sekstusa<sup>44</sup>, spośród których można wska-zać tłumaczenie pierwszej części księgi IX traktatu *Przeciw fizykom (O bo-gach)* Andrzeja Bańkowskiego<sup>45</sup>, przynajmniej trzy przekłady parafrazy traktatu Gorgiasza *O niebycie*, dokonane przez Janinę Gajdę<sup>46</sup>, Kazimierza

<sup>36</sup> Sesto Empirico, *Contro gli etici*, introduzione, edizione, traduzione e commen-to a cura di E. Spinelli („Elenchos”, 24), Napoli 1995; idem, *Contro gli astrologi*, a cura di E. Spinelli, Napoli 2000.

<sup>37</sup> Sesto Empirico, *Contra los profesores. Libros I-VI*, traducción J. Bergua Ca-verò, Madrid 1997.

<sup>38</sup> Sexto Empirico, *Contra los dogmaticos*, introduction, traducción, notas e ind-ices de J. F. M. Montiel, Madrid 2012.

<sup>39</sup> J. Prezotto, *Sexto Empirico: "Contra os Gramaticos"*, *Introducao, Traduca-o e Notas*, Curitiba 2015.

<sup>40</sup> Sextus Empiricus, *Contre les professeurs*, introduction, glossaire et index par P. Pellegrin, traduction par C. Dalimier, D. et J. Delattre, B. Pérez sous la direction de P. Pellegrin, Paris 2002.

<sup>41</sup> Sextus Empiricus, *Contre les moralistes*, texte traduit, presente et annote par O. D'Jeranian, Manucius 2009.

<sup>42</sup> *Sextusa Empirikusa „Zarysów Pirronśkich” księga pierwsza, druga i trzecia*.

<sup>43</sup> Sekstus Empiryk, *Przeciw logikom*, przełożyła, słowem od tłumacza, objaśnie-niami i słownikiem opatrzyła I. Dąbska, Warszawa 1970.

<sup>44</sup> Sekstus Empiryk, *Przeciw etykom (AM XI, 42-167)*, przełożył Z. Nerczuk, „Studia Antyczne i Mediewistyczne” 1 (36), 2003, s. 22-39.

<sup>45</sup> Sekstus Empiryk, *O bogach*, przełożył A. Bańkowski, w: *Filozofowie o religii*, t. 2, red. A. Nowicki, Warszawa 1963, s. 11-38.

<sup>46</sup> J. Gajda, *Sofści*, Warszawa 1989, s. 230-235.



Ajdukiewicz i Mariana Goliasa<sup>47</sup>, a także Irenę Krońską<sup>48</sup>, czy sporządzony przez Mariana Wesolego przekład fragmentu księgi X (259–283) zawierający relację na temat pitagorejsko-platońskiej teorii zasad<sup>49</sup>. Uzupełnienie tego stanu posiadania stanowiła publikacja przekładu *Przeciw uczonym* w sześciu księgach (2007)<sup>50</sup> i dokończenie pracy Izydory Dąbskiej w postaci tłumaczenia pozostałych ksiąg traktatu *Przeciw dogmatykom*, czyli traktatów *Przeciw fizykom* i *Przeciw etykom* (2010)<sup>51</sup>.

## II. SEKSTUS EMPIRYK – ŻYCIE I DZIEŁO

Mimo intensywnie prowadzonych prac nad Sekstusem oraz setek opracowań i przekładów opublikowanych w ciągu ostatnich dekad stan naszej wiedzy o Sekstusie Empiryku jako osobie zmienił się niewiele<sup>52</sup>. W dalszym ciągu jest on postacią, której życie jest całkowicie nieznane, a badacze w swych opracowaniach tematu są skłonni raczej wskazywać na trudności w rozwiązaniu tego problemu niż przedstawiać nowe propozycje i hipotezy.

<sup>47</sup> K. Ajdukiewicz, M. Goliás, *Główne kierunki filozofii*, Lwów 1923.

<sup>48</sup> J. Legowicz, *Filozofia starożytna Grecji i Rzymu*, Warszawa 1968.

<sup>49</sup> M. Wesoly, *Świadectwa niespisanej nauki Platona (II). Pryncypia a typy ontologiczne*, „Meander” 39(6), 1984, s. 281–292.

<sup>50</sup> Sekstus Empiryk, *Przeciw uczonym*, przekład, wstęp i opracowanie Z. Nerczuk, Kęty 2007.

<sup>51</sup> Sekstus Empiryk, *Przeciw fizykom. Przeciw etykom*, przełożył, wstępem i przypisami opatrzył Z. Nerczuk, Kęty 2010.

<sup>52</sup> Ważniejsze prace poświęcone temu zagadnieniu: L. Haas, *Leben des Sextus Empiricus* („Programm der königlichen Studienanstalt Burghausen für das Schuljahr” 1881/1882), Burghausen [1882]; W. Vollgraff, *La vie de Sextus Empiricus*, „Revue de Philologie, de Littérature et d’Histoire Anciennes” 26, 1902, s. 195–210; D. K. House, *The Life of Sextus Empiricus*, „Classical Quaterly” 74, 1980, s. 227–238; D. Machuca, op. cit. W opracowaniu życia i dzieła Sekstusa wykorzystano fragmenty prac: Sekstus Empiryk, *Przeciw uczonym*; idem, *Przeciw fizykom. Przeciw etykom*; Z. Nerczuk, *Sekstus Empiryk – osoba i dzieła*, „Toruński Przegląd Filozoficzny” 7–8, 2007, s. 95–108.

Co prawda dysponujemy bardzo obszerną spuścizną, ale mówiąc o jej autorze, musimy ograniczyć się do kilku zdawkowych informacji. Nie mamy żadnych dokładnych wiadomości na temat tego, kim Sekstus był, kiedy żył i skąd pochodził. Wiemy jednak, że uważał siebie za sceptyka, kontynuatora filozofii Pyrrona z Elidy<sup>53</sup>, mimo tego, że Pyrron był dla niego postacią bardzo mglistą, raczej symbolem pewnej postawy i założycielem ruchu niż realnym mistrzem.

Chociaż Sekstus przedstawia siebie jako lekarza<sup>54</sup>, to jednak przedmiotem sporu jest to, do której szkoły medycznej należał. Wprawdzie przydomek „empiryk” (ὁ ἐμπειρικός), który zna już Diogenes Laertios, pozwala wnioskować, że należał do medycznej szkoły empirycznej<sup>55</sup> (o czym może również świadczyć tytuł jednego z zaginionych dzieł *Ἐμπειρικά ὑπομνήματα*)<sup>56</sup>, to jednak kwestia jego przynależności do konkretnej szkoły medycznej jest nadzwyczaj zawikłana ze względu na wypowiedź samego Sekstusa,

<sup>53</sup> Potwierdza to Sekstus, który przedstawia siebie w swoich pismach jako przedstawiciela filozofii pyrronńskiej, postępując się formą pierwszej osoby liczby mnogiej (por. np. PH I 17–24, 187–209), a także świadectwa zewnętrzne, które wspominają o Sekstusie jako o sceptyku, por. np. DL IX 115–116, gdzie wzmiankuje się o nim jako uczniu Herodota i nauczycielu Saturninosa, który był również lekarzem z kręgu empiryków.

<sup>54</sup> Por. DL IX 116. O tym, że był lekarzem, mogą też świadczyć liczne fragmenty w jego tekstach. W AM I 260 wspomina o Asklepiosie jako o „założycielu naszej nauki”, a w jego pismach pojawia się wiele fachowych uwag na temat chorób (np. PH II 238; AM V 104; AM XI 47, 136). Sekstus wspomina również o dziele (zaginionym) zatytułowanym *Traktat medyczny* (Ἱατρικὰ ὑπομνήματα; AM VII 202) oraz o tekście *Traktat empiryczny* (AM I 61), które najprawdopodobniej dotyczyły zagadnień medycyny empirycznej. Przykłady medyczne są liczne, por. np. PH I 44, 51–52, 71, 80, 93, 101–103, 126–127, 131, 133; PH II 237–240; PH III 280–281; AM VII 179; AM VIII 188, 219–221; AM I 95, 307–308; AM II 49 (podaję za: D. Machuca, op. cit., s. 31). Sekstus trzykrotnie mówi o sobie jako o lekarzu: PH II 238; AM I 260; AM II 47. Por. także wzmiankę u Pseudo-Galena, *Introductio seu medicus* (D. Machuca, op. cit., s. 40).

<sup>55</sup> Por. Pseudo-Galen, *Isag.*, 4, vol. XIV, p. 683 i Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, opracowanie przekładu, przypisy i skorowidz I. Krońska, wstęp K. Leśniak, Warszawa 1988, IX 116, s. 581.

<sup>56</sup> AM I 61.

### 13. O OGÓLNYCH SPOSOBACH POWŚCIĄgniĘCIA SĄDU

[31] Skoro powiedzieliśmy, że niewzruszoność jest wynikiem powściągnięcia sądu na każdy temat<sup>91</sup>, następnie można powiedzieć, jak dochodzimy do powściągnięcia sądu. A dokonuje się ono, jak mógłby ktoś powiedzieć ogólniej, w wyniku przeciwstawiania rzeczy.

Przeciwstawiamy więc albo zjawiska zjawiskom, albo przedmioty poznawane umysłem przedmiotom poznawanym umysłem, albo jedne drugim<sup>92</sup>.

[32] Na przykład zjawiska zjawiskom, gdy mówimy: „ta sama wieść z daleka wydaje się okrągła, z bliska natomiast czworoboczna”<sup>93</sup>.

Przedmioty poznawane umysłem przedmiotom poznawanym umysłem, gdy komuś, kto na podstawie porządku ciał niebieskich dowodzi, że istnieje opatrność, przeciwstawiamy to, że ludzie dobrzy niejednokrotnie doznają nieszczęść, podczas gdy złym świetnie się powodzi, i na tej podstawie wnioskujemy, że nie ma opatrności<sup>94</sup>.

[33] A przedmioty poznawane umysłem [przeciwstawiamy] zjawiskom tak jak Anaksagoras przekonaniu<sup>95</sup>, że śnieg jest biały, przeciwstawił rozumowanie, że śnieg jest zmrożoną wodą, a woda jest czarna, a zatem i śnieg jest czarny<sup>96</sup>.

Zgodnie z innym pojęciem przeciwstawiamy raz [rzeczy] terażniejszych [rzeczom] terażniejszym, jak w przypadku [przykładów] przedstawionych przed chwilą, a innym razem terażniejsze przeszłym albo przyszłym.

<sup>91</sup> Por. PH I 29.

<sup>92</sup> Por. wyżej PH I 8–9. Por. DL IX 78 i nn. (przedstawienie sposobów powściągnięcia sądu stanowi rozwinięcie tego wątku).

<sup>93</sup> Por. PH I 118 (piąty sposób powściągnięcia sądu); PH II 55; AM VII 208, 40. Lucr., IV 353–363; DL IX 107.

<sup>94</sup> Por. DL IX 78, gdzie Diogenes przedstawia metodę budowania „antytezy w rzeczy myśli”.

<sup>95</sup> Odrzucam uzupełnienie MM κατάσκευάζοντι.

<sup>96</sup> DK 59 A 97 (również w Cic., Acad., II 31, 100). Por. PH II 244, gdzie Sektus podaje to rozumowanie jako przykład absurdalnych argumentacji dialektycznych.

### 14. O DZIESIĘCIU SPOSOBACH

Na przykład, gdy ktoś przedstawi rozumowanie, którego nie umiemy obalić, [34] odpowiadamy mu, że „na tej samej zasadzie, na jakiej zaakceptowałeś doktrynę przed narodzinami jej twórcy, chociaż właściwa jej argumentacja, mimo że była poprawna, jeszcze się nie ujawniła (ale ze swej natury już istniała), jest możliwe, że rozumowanie przeciwne temu, którego teraz dowodzisz, istnieje z natury, ale jeszcze się nam nie ujawniło. W rezultacie nie ma konieczności, byśmy już teraz uznali to, co aktualnie wydaje się silniejszym rozumowaniem”.

[35]<sup>97</sup> By zaś dokładniej ująć te przeciwieństwa, wezmę za przedmiot rozważań również sposoby (τρόποι), za pomocą których dochodzi się do powściągnięcia sądu. Nie będę jednak wyrokował ani o ich liczbie, ani o ich ważności. Jest bowiem możliwe, że są one niepoprawne, a także że są inne [sposoby] niż te przedstawiane<sup>98</sup>.

### 14. O DZIESIĘCIU SPOSOBACH

[36]<sup>99</sup> Dawniejsi sceptycy<sup>100</sup> mówią zazwyczaj o dziesięciu sposobach, z których, jak się zdaje, wynika powściągnięcie sądu, a które nazywają synonimicznie argumentami (λόγους) i wzorcami (τύπους)<sup>101</sup>. A są następujące.

<sup>97</sup> Annas/Barnes – odchodząc od wydania MM – proponują przesunięcie początku rozdziału 14 (O dziesięciu sposobach) w to miejsce. Należy przy tym pamiętać, że podział na rozdziały (a także nagłówki) z pewnością nie pochodzi od Sektusa i w niektórych przypadkach nieprecyzyjnie określa i dzieli tekst.

<sup>98</sup> Można się domyślać, że ostrożność Sektusa co do ostatecznej postaci, wartości i znaczenia „dziesięciu sposobów” jest wynikiem toczącej się wokół nich polemiki, i to w gronie samych sceptyków. Warto zwrócić uwagę, że Sektus w tym miejscu nie wspomina, że ich autorem był Ajnezydemos, o czym dowiadujemy się z AM VII 345.

<sup>99</sup> Odnośnie do par. 36–163 por. DL IX 79–88; Philo, De ebr., 171 i nn.; por. H. von Arnim, Quellenstudien zu Philo von Alexandria, Berlin 1883, s. 59 i nn.; Aristocles ap. Euseb., Praep. Evang., XIV 18, 11 i nn. (MM).

<sup>100</sup> „Dawniejsi sceptycy” w odróżnieniu od „nowszych sceptyków” (PH I 164).

<sup>101</sup> Por. DL IX 79, gdzie Diogenes, zapowiadając przedstawienie „sposobów”, zalicza je wszystkie do kategorii antytezy zjawisk i myśli.

Pierwszy [sposób]: ze względu na zróżnicowanie istot żywych, drugi: ze względu na różnice między ludźmi, trzeci: ze względu na różną budowę narządów zmysłowych, czwarty: ze względu na uwarunkowania, piąty: ze względu na położenie, odległości i miejsca, szósty: ze względu na domniemania, [37] siódmy: ze względu na liczbę i budowę przedmiotów, ósmy: wychodzący od względności, dziewiąty: mający na uwadze częstotliwość występowania, dziesiąty: zależny od kultury, obyczajów, praw, wierzeń mitycznych i dogmatycznych domniemań.

Tym układem posługujemy się na mocy umowy<sup>102</sup>.

[38] Wobec nich nadrzędne są trzy sposoby: pierwszy wychodzący od tego, kto wydaje sąd, drugi wychodzący od przedmiotu sądu, trzeci wychodzący od nich obu.

Temu [sposobowi], który wychodzi od tego, kto wydaje sąd, podporządkowane są pierwsze cztery [sposoby] (to bowiem, co wydaje sąd, jest albo zwierzęciem, albo człowiekiem, albo zmysłem, albo jest w pewien sposób uwarunkowane), do tego zaś [sposobu], który wychodzi od przedmiotu sądu, doda się sprowadzić<sup>103</sup> [sposób] siódmy i dziesiąty, a do tego złożonego [można sprowadzić] piąty, szósty, ósmy i dziewiąty.

[39] Te trzy [sposoby] dają się z kolei sprowadzić do sposobu, który wychodzi od względności.

W rezultacie sposób ze względności jest najbardziej ogólny, trzy są szczegółowe, a dziesięć jest podporządkowanych<sup>104</sup>.

Tyle, zgodnie z tym, co przekonujące, mówimy na temat ich liczby. A o ich znaczeniu [mówimy], co następuje.

<sup>102</sup> Inna kolejność „sposobów” w przedstawieniu u DL IX 79–88: piąty sposób u Sekstusa jest sposobem siódmym u DL, siódmy = ósmy, ósmy = dziesiąty, a dziesiąty = piąty. Pewne wyobrażenie o toczącej się na temat kolejności sposobów dyskusji w gronie sceptyków daje wzmianka u DL IX 87, który omawiając sposób dziesiąty zaznacza: „Dziewiąty [sposób] Faworinus [określa jako] ósmy, a Sekstus i Albinus mówią jako dziesiąty; dziesiąty natomiast Sekstus nazywa ósmym, a Faworinus dziesiątym”. Inna sprawa, że informacja ta jest zagadkowa: dziesiąty sposób u DL jest dziesiątym sposobem również w przedstawieniu w PH.

<sup>103</sup> Add. Pappenheim 2.

<sup>104</sup> Por. PH I 136.

[40]<sup>105</sup> Powiedzieliśmy, że pierwszy jest ten argument, zgodnie z którym (ze względu<sup>106</sup> na różnice między istotami żywymi) od tych samych rzeczy nie powstają te same przedstawienia. Wnioskujemy o tym na podstawie różnic w sposobie rozmnażania się [istot żywych] i odmienności w budowie ciał.

[41] [Różnice] ze względu na sposób rozmnażania się [polegają na tym], że pewne istoty żywe rodzą się bez odbycia stosunku płciowego, a pewne w wyniku kopulacji.

Niektóre spośród tych, które rodzą się bez stosunku płciowego, rodzą się z ognia, jak żyjątka pojawiające się w piecach, inne ze stojącej wody, jak komary, inne z kwaśniącego wina, jak muszki<sup>107</sup>, inne z ziemi, jak pasikoniki<sup>108</sup>, inne z mułu, jak żaby, inne z gnoju, jak dżdżownice, inne z osłów, jak skarabeusze, inne z warzyw, jak gąsienice, inne z owoców, tak jak owady żyjące w owocach dzikiej figi, inne z gnijących zwierząt, jak pszczoły z byków i osy z koni.

[42] Niektóre zaś spośród tych istot, które [rodzą się] w wyniku kopulacji, [rodzą się], jak większość, z istot podobnego rodzaju, a niektóre z [istot] niepodobnego rodzaju, tak jak muły. A znowu, mówiąc ogólnie, niektóre z istot żywych są żyworodne, jak ludzie, niektóre wykluwają się z jaj, jak ptaki, inne rodzą się z mięsa, jak niedźwiedzie<sup>109</sup>.

<sup>105</sup> Odnośnie do par. 40–79 por. DL IX 79–80; Philo, *De ebr.*, 171 (MM).

<sup>106</sup> Add. Gen.

<sup>107</sup> Nie jest jasne, jakie istoty Sekstus ma tu na myśli. Wedle LSJ słowo to może oznaczać „kornika”, „pchłę” lub „owada, który atakuje winorośle”. Tłumacze proponują w tym miejscu „gnats” („komary”), „Nage-Ameisen” („mrówki”), „octové mušky” („muszki octowe”), „szczypawki”. Por. niżej par. 57, gdzie termin pojawia się ponownie.

<sup>108</sup> Lac. stat. Fabr. addens ὄς μύς. Tłumacze przyjmują różne koniektury: „dżdżownice” (Mates), „pasikoniki” i „myszy”. Przyjmują „pasikoniki” ze względu na zbliżoną pod względem kontekstu wzmiankę o pasikonikach w mowie Arystofanesa w Platońskiej *Uczcie* (191c).

<sup>109</sup> Przekonanie, że niedźwiedzie rodzą się z mięsa, jest tradycyjne. Por. Arist., *Hist. an.*, VI 30 (579a18–30); VIII 17 (600a28).

[43] Prawdopodobne jest zatem, że niepodobieństwa i wielkie różnice związane z rozmnażaniem powodują sprzeczne doznania, wprowadzając w ten sposób to, co niespójne, nieharmonijne i niezgodne.

[44] Ale również różnice ze względu na główne części ciała, a zwłaszcza te, które w sposób naturalny są związane z sądzeniem i spostrzeganiem, mogą powodować wielką sprzeczność przedstawień.

Na przykład chorzy na żółtaczkę mówią, że te rzeczy, które nam wydają się białe, są żółte, a ci, którzy mają oczy nabiegłe krwią, że krwiste.<sup>110</sup> Skoro więc niektóre istoty żywe mają żółte oczy, inne czerwone, inne białe, a inne mają oczy innego koloru, to jest prawdopodobne, że spostrzegają barwy w różny sposób.

[45] Gdy zaś popatrzymy przez dłuższy czas na słońce, a następnie pochylimy się nad książką, to będzie nam się zdawało, że litery są złocone w swej postaci i wirujące.

A ponieważ niektóre zwierzęta mają w oczach blask i wysyłają z nich światło składające się z drobnych i ruchliwych cząsteczek, dzięki czemu widzą w nocy, to niewątpliwie musimy uznać, że przedmioty zewnętrzne nie jawią się nam i im w podobny sposób.

[46] Magicy zaś, nacierający knoty śniedzią i wydzieliną mątwy, sprawiają, że pod wpływem niewielkiej domieszki obecne osoby [oświetlone takim światłem] raz zdają się koloru miedzi, a innym razem czarne.

Z pewnością dużo bardziej uzasadnione jest [przekonanie]<sup>111</sup>, że powstają w nich różne przedstawienia przedmiotów.

[47] A gdy naciśniemy oko z boku, to postaci i kształty, a także zarysy widzianych przedmiotów wydają się nam wydłużone i cienkie. Jest więc

<sup>110</sup> Por. PH I 101, 126; PH II 51. Uwaga dotycząca żółtaczki jest powtarzana w tekstach nowożytnych, ale jest ona niewątpliwie fałszywa (AB).

<sup>111</sup> Początek tego zdania nie pasuje do kontekstu wyводу.

<sup>112</sup> Sekstus tu i w wielu innych miejscach (por. np. PH I 51–52, 71, 80, 102, 110) nawiązuje do medycznej, pochodzącej ze szkoły hippokratejskiej teorii czterech „morów”, czyli płynów ustrojowych (krew, żółć, śluz i czarna żółć). Według tej teorii stosunki tych płynów w ciele decydują o stanie zdrowia i choroby.

<sup>113</sup> MM add. e T.

prawdopodobne, że te spośród zwierząt, które mają źrenicę skośną i wydłużoną, tak jak kozy, koty i im podobne [zwierzęta], przedstawiają sobie rzeczy inaczej, a nie tak, jakimi wydają się zwierzętom, które mają źrenicę okrągłą.

[48] A zwierciadła w zależności od różnej budowy, raz (gdy [są] wklęsłe) ukazują zewnętrzne przedmioty jako bardzo małe, a innym razem (gdy są wypukłe) jako podłużne i cienkie. Niektóre ukazują zaś głowę osoby odbitej w lustrze na dole, a nogi na górze.

[49] A ponieważ niektóre z naczyń wzrokowych wskutek swej wypukłości są wyraźnie wysunięte, inne są nieco bardziej wklęsłe, podczas gdy inne są płaskie, to jest prawdopodobne, że z tej przyczyny zmianie ulegają również przedstawienia. I w efekcie psy, ryby, lwy, ludzie, szarańcze nie widzą tego samego jako czegoś, co byłoby równe pod względem wielkości, ani jako czegoś podobnego pod względem kształtu, lecz [widzą] w taki sposób, w jaki wzrok, który odbiera to, co się jawi, odciska tego wzór<sup>114</sup>.

[50] Ta sama argumentacja [odnosi się] również do innych zmysłów.

Na jakiej podstawie można bowiem twierdzić, że takich samych wrażeń dotykowych doznają zwierzęta pokryte skorupą, ciałem, kołcami, piórami czy łuskami?

Jak miałyby być możliwe, by podobnie słyszały te zwierzęta, które mają najwęższy kanał akustyczny, i te, które posługują się tym najszerszym, albo te, które mają uszy pokryte sierścią, i te, których uszy są nieowłosione? Przecież my również doznajemy innych wrażeń słuchowych, gdy zatkamy uszy, a innych, gdy posługujemy się nimi bez przeszkód.

[51] A również węch może różnić się w zależności od zróżnicowania istot żywych. Jeśli bowiem nawet my doznajemy innych wrażeń, gdy jest nam zimno i jest w nas nadmiar śluzu<sup>115</sup>, a innych, gdy części sąsiadujące z głową zawierają nadmiar krwi (odwracamy się [wtedy] od tego, co wydaje się innym [ludziom] pachnące, w przekonaniu, że niemalże to w nas uderza),

<sup>114</sup> Por. koncepcję zawartą w *Pochwale Heleny* Gorgiasza (DK 82 B 11, 15), gdzie opisuje się proces widzenia jako „odciśnięcie” pewnego obrazu w duszy: „Przez wzrok dusza całkowicie poddaje się wrażeniom (τοῖς τυποῖς τυποῦται)”.

<sup>115</sup> Nawiązanie do teorii humoralnej, por. PH I 46.

to skoro niektóre istoty żywe są z natury mokre i śluzowate, w niektórych przeważa krew, a w innych dominuje i przeważa żółta lub czarna żółć, jest zasadne, że z tego powodu zapachy wydają się różne każdej z nich.

[52] Podobnie [jest] z przedmiotami smaku, ponieważ jedne [istoty żywe] mają szorstki i suchy język, a inne bardzo wilgotny. Przecież i my, gdy w gęszcząc nasz język jest suchszy, uważamy, że pokarmy są ziemiste, niemniej w smaku albo gorzkie, a odczuwamy to w zależności od przewagi którejś z naszych tak zwanych płynów ustrojowych. Skoro więc również zwierzęta różnią się pod względem zmysłowych narządów smaku i jest w nich przewaga różnych płynów ustrojowych, odbierają one odmienne przedstawienia smakowe przedmiotów.

[53] I jak ten sam pokarm rozprowadzany po organizmie raz staje się żyłą, raz tętnicą, raz kością, raz ścięgnem i każdą z innych [części], spełniając inną funkcję w zależności od różnic, jakie [zachodzą] między przyjmującymi go częściami, i jak jedna i ta sama w swej postaci woda, gdy rozchodzi się w drzewie, raz staje się korą, raz gałęzią, raz owocem (na przykład figą granatem czy czymkolwiek innym), [54] i jak technienie muzyka, w odmianach wane w jeden i ten sam aulos, przemienia się raz w dźwięk wysoki, a raz niski, i [jak] ten sam nacisk dłoni na lirę raz powoduje niski dźwięk, a raz wysoki<sup>116</sup>, w taki sam sposób przedmioty zewnętrzne są postrzegane jako różne w zależności od różnic w budowie istot żywych odbierających przedstawienia.

[55] Najdobitniej można się o tym przekonać na przykładzie tego, o czym istoty żywe dążą i czego unikają.

Na przykład pachnidło zdaje się ludziom czymś bardzo przyjemnym, a [jest] nieznosne dla skarabeuszy i pszczoł<sup>117</sup>. Oliwka służy ludziom, a dla bija oblane nią osy i pszczoły<sup>118</sup>. Woda morska jest dla ludzi przyjemna

<sup>116</sup> Por. PH I 95.

<sup>117</sup> Por. *Protagoras* Platona, gdzie w mowie Protagoras na temat względności dobra (Pl., *Prt.*, 334ac) wskazywane są różnice wśród istot żywych w zakresie pokarmów, napojów i leków (συνία και ποτά και φάρμακα). Przykłady działania pachnidła por. także: PH I 92; PH II 52.

<sup>118</sup> Zbliżony przykład z działaniem oliwki por. Pl., *Prt.*, 334b.

w smaku i trująca, a dla ryb miła i zdatna do picia<sup>119</sup>. [56] Świnie myją się chętniej w najbardziej cuchnącym błocie niż w przejrzystej i czystej wodzie. Niektóre z istot żywych spożywają trawę, niektóre krzewy, niektóre żyją w lesie, niektóre żywią się nasionami, niektóre są mięsożerne, niektóre karmią się mlekiem, niektóre upodobały sobie pokarm zgniły, a niektóre świeży, niektóre [pokarm] w postaci surowej, a niektóre przyrządzony.

I ogólnie to, co dla jednych [jest] przyjemne, dla innych jest nieprzyjemne, szkodliwe, a nawet zabójcze.

[57] Na przykład cykuta tuczy przepiórkę, a lulek czarny świnie, które przepadają także za pokarmem z salamander, tak jak jelenie za posiłkiem ze zwierząt jadowitych, a jaskółki za pożywieniem z chrząszczy. Mrówki i muszki, gdy się je połknie, wywołują w ludziach mdłości i kolki<sup>120</sup>. A jeśli niedźwiedzica zapadnie na jakąś chorobę, to po ich zjedzeniu nabiera sił. [58] Żmija, jak tylko dotknie gałęzi dębu, popada w odrętwienie, tak samo jak nietoperz, [gdy dotknie] liścia platanu. Stoń ucieka przed baranem, lew przed kogutem, potwory morskie przed trzaskiem łuskanego bobu, a tygrys przed dźwiękiem bębna.

A można powiedzieć dużo więcej ponad to. Lecz by nie zdawało się, że przeciągamy wywód ponad potrzebę, [trzeba stwierdzić, że] jeśli to samo dla jednych istot jest nieprzyjemne, a dla innych przyjemne (a to, co przyjemne i nieprzyjemne, jest zależne od przedstawienia)<sup>121</sup>, to w zwierzętach powstają różne przedstawienia przedmiotów.

[59]<sup>122</sup> A jeśli te same rzeczy wydają się niepodobne z powodu różnic między istotami żywymi, to będziemy umieli powiedzieć, jaki jest przedmiot przez nas obserwowany, ale powściągniemy sąd na temat tego, jaki jest z natury. Nie będziemy bowiem mogli dokonać wyboru między naszymi przedstawieniami a przedstawieniami innych istot żywych, ponieważ sami

<sup>119</sup> To niewątpliwie parafraza sentencji Heraklita (DK 22 B 61).

<sup>120</sup> Por. σκνίπες w par. 41, gdzie jest mowa o tym, że rodzą się z kwaśniejszego wina.

<sup>121</sup> Por. PH I 87.

<sup>122</sup> Odnośnie do par. 59–61 por. PH II 34–36 (AB).

jesteśmy stroną sporu<sup>123</sup>. Ze względu na to będziemy raczej potrzebować kogoś, kto wyda sąd, niż sami będziemy w stanie rozsądzić.

[60] Ponadto nie możemy przedkładać naszych przedstawień nad te, które rodzą się w istotach nierozumnych, ani bez dowodu, ani na podstawie dowodu.

Oprócz tego bowiem, że dowód zapewne nie istnieje, jak wykażemy, to samo to, co nosi miano dowodu, jest albo zjawiskowe (φανομένη)<sup>124</sup>, albo nie [jest] zjawiskowe.

A jeśli nie jest zjawiskowe, to nie przedstawimy tego z zaufaniem.

A jeśli [jest] dla nas zjawiskowe, to skoro badanie dotyczy tego, co jest zjawiskowe dla istot żywych, a dowód jest zjawiskowy dla nas, którzy jesteśmy istotami żywymi, to i w jego przypadku będzie przedmiotem badania, czy jest on prawdziwy, skoro jest zjawiskowy.

[61] A niedorzeczne jest zabierać się do dowodzenia tego, co badane, a pomocą tego, co badane, skoro to samo będzie wiarygodne i niewiarygodne (co jest niemożliwe): wiarygodne, o ile ma na celu dowiedzenie, a niewiarygodne, o ile jest dowodzone.

Nie będziemy więc dysponowali dowodem, na mocy którego nasze własne przedstawienia przedłożymy ponad te, które rodzą się w istotach nierozumnych [istotami] nierozumnymi.

Jeśli więc przedstawienia są różne ze względu na różnice między istotami żywymi, a nie można ich ocenić, to konieczne jest powściągnięcie sądów temat przedmiotów zewnętrznych.

[62] W formie dodatku porównujemy również przedstawienia i dzi z przedstawieniami istot określanych jako [istoty] nierozumne.

<sup>123</sup> Na temat διαφωνία por. wyżej PH I 26.

<sup>124</sup> Por. PH II 134–192.

<sup>125</sup> Φανομένη oznacza po prostu „jawne”. Tłumaczę jako „zjawiskowe”. Pomimo moim przekonaniu różne terminy używane przez Sekstusa na określenie tego, co „jawne”, mogą dawać wyraz różnym tradycjom sceptycznym czy różnym dion, z których Sekstus czerpie.

przedstawieniu rzeczowych argumentów nie zrezygnujemy przecież z drwin z zaślepionych i chępliwych dogmatyków<sup>126</sup>.

Nasi [towarzysze] mają zwyczaj wprost porównywać z człowiekiem pewien zbiór istot nierozumnych. [63] Ponieważ jednak dogmatycy, wymyślając argumenty, mówią, że jest to porównanie nieodpowiednie, to my w formie dodatku, dalej żartując, ograniczymy argumentację do przykładu jednego zwierzęcia, mianowicie do przykładu psa, skoro, jak się zdaje, jest on uważany za zwierzę najniższego rodzaju.

Dowiemy się w ten sposób, że zwierzęta, o których mowa, nie ustępują nam pod względem wiarygodności tego, co im się jawi.

[64] Co do tego, że zwierzę to różni się od nas pod względem zmysłów, dogmatycy są zgodni. Wyczuwa [ono] bowiem węchem więcej niż my, tropiąc za jego pomocą zwierzęta, których nie widzi, wzrokiem dostrzega je szybciej od nas, a słuch ma bardzo wyostrzony<sup>127</sup>.

[65]<sup>128</sup> Przejdźmy więc do rozumu.

Jeden jego rodzaj jest wewnętrzny, a drugi wyraża się w mowie.

Spójrzmy więc najpierw na wewnętrzny.

Wedle tych dogmatyków, którzy teraz najczęściej z nami polemizują, tych ze Stoików<sup>129</sup>, zdaje się on skupiać na następujących rzeczach: wyborze tego, co miłe i znane, unikaniu tego, co obce i nieprzyjemne, poznaniu pomocnych w tym umiejętności, ujęciu i rozładowaniu własnych uczuć oraz ujęciu postaci szlachetności odnoszących się do własnej natury {i} tych, które odnoszą się do odczuć<sup>130</sup>.

[66] Pies zatem, do którego postanowiliśmy ograniczyć wywód, posługując się nim jako przykładem, dokonuje wyboru tego, co miłe i znane, a unika

<sup>126</sup> Por. PH II 211.

<sup>127</sup> Tradycja ta jest dawna, por. np. Pl., *Th.*, 154a, gdzie wskazuje się na różnicę bystrości wzroku w przypadku psa i człowieka.

<sup>128</sup> Odnośnie do par. 65 por. Porph., *Abst.*, III 2 (MM).

<sup>129</sup> Wydaje się, że wzmianka o toczonej się żywo dyskusji między stoikami a sceptykami jest raczej zaczerpnięta przez Sekstusa ze źródła, z którego korzysta, niż odnosi się do czasów, w których działa.

<sup>130</sup> Tekst przekazywany przez manuskrypty nie jest w tym miejscu jasny. Za tłumaczeniem AB przyjmuję poprawkę Heintza.

tego, co niemiłe i nieprzyjazne, goniąc za pokarmem, uciekając zaś przed tym, kto podniósł bat<sup>131</sup>.

A ma również umiejętność, która przysparza tego, co jest mu potrzebne i miłe – umiejętność polowania.

Ani też nie jest pozbawiony szlachetności. [67] Skoro sprawiedliwość polega na dawaniu każdemu odpowiednio do jego wartości<sup>132</sup>, to pies, który łasi się i strzeże domowników oraz ludzi dla niego dobrych, a broni się przed nieznanymi i tymi, od których doznaje krzywdy, nie może być pozbawiony sprawiedliwości.

[68] A jeśli ją ma, to skoro postaci szlachetności stanowią jedność<sup>133</sup>, a również inne rodzaje szlachetności, o których mędrcy mówią, że wielu ludzi ich nie ma. Widzimy, że jest dzielny w odstraszeniu i mądry, co poświadcza także Homer, który napisał, że Odyseusza nie rozpoznał żaden z domowników, a został on rozpoznany tylko przez Argosa<sup>134</sup>, ponieważ pies ani nie dał się zwieść zmianie wyglądu męża, ani nie zatracił przedstawienia katalętycznego, które – jak się okazało – jest w nim trwalsze niż w ludziach.

[69] A zgodnie z Chryzypem, chociaż najbardziej zwalcza<sup>135</sup> on niemiłe i rozumne istoty<sup>136</sup>, [pies] zna się nawet na tej sławetnej dialektyce. Wspomniany mąż mówi, że [pies] rozumie piąte wieloczłonowe wnioskowanie niewymagające dowodu, gdy – po tym, jak dojdzie do trójdroża i obwącha dwie drogi, którymi nie przeszła zwierzyna – już nie wachając trzeciej, od razu podąża. Dawny [mędrzec] mówi bowiem, że [pies] zdaje się wnioskować

<sup>131</sup> Por. Pl., *Resp.*, 376a2–b6.

<sup>132</sup> Pl., *Deff.*, 411e; Pl., *Resp.*, 332c2.

<sup>133</sup> Kwestię jedności różnych postaci szlachetności rozpatrywał już Sokrates (por. *Protagoras* Platona). Później zostaje ona przejęta przez stoików, por. np. DL VII 12.

<sup>134</sup> Hom., *Od.*, XVII 300.

<sup>135</sup> Przyjmując lekcję *πολεμοῦντα* za Bekk. Emendacja w wydaniu MM, w której proponuje się lekcję *συμπολεμοῦντα*, wydaje się błędna.

<sup>136</sup> Chryzyp był „wrogi” zarówno w aspekcie teoretycznym, ponieważ odmawia zwierzętom rozumu i cnoty oraz innych zaszczytnych przymiotów (por. *Porph.*, *Abstr.* III 5), jak i praktycznie, przez to, że twierdził, że zwierzęta mogą być traktowane w dowolny sposób odpowiedni dla ich użyteczności dla człowieka (por. *Cic.*, *De Off.* III 20, 67) (AB).

„Zwierzyna przeszła albo tędy, albo tędy, albo tędy; ale ani nie tędy, ani nie tędy; więc tędy”<sup>137</sup>.

[70] Jest też w stanie poznawać własne bolesne odczucia i uśmierzać ból. Gdy zrani go bowiem cierni, stara się go pozbyć, łapą trąc o ziemię i [używając] zębów<sup>138</sup>. Jeśli doznał w jakimś miejscu rany, ponieważ brudne rany są zabójcze, a czyste łatwo się goją, delikatnie zlizuje płynącą krew. [71] A także bardzo pięknie przestrzega reguły Hipokratesa; skoro bowiem „lekiem na nogę bezruch”<sup>139</sup>, to jeśli zdarza się, że zrani nogę, podkurcza ją i, na ile to możliwe, oszczędza. Gdy dręczą go niewłaściwie płyny ustrojowe<sup>140</sup>, pożera trawę, a wymiotując, leczy się z niestrawności.

[72] Jeśli więc okazało się, że zwierzę, które posłużyło nam jako przykład w wywodzie, wybiera to, co korzystne i znane, i ucieka przed tym, co dokuczliwe, dysponuje umiejętnością zdobywania tego, co pomocne, i jest zdolne do poznawania i uśmierzania bólu, a także nie jest pozbawione szlachetności (na tym zaś polega doskonałość rozumu wewnętrznego), to ze względu na to pies byłby doskonały.

Z tego właśnie powodu, jak mi się zdaje, niektórzy spośród tych, którzy zajmują się filozofią, uznają za zaszczyt, że nazwę swą biorą od imienia tego zwierzęcia<sup>141</sup>.

[73] W tej chwili nie ma konieczności prowadzenia wywodu na temat rozumu wyrażającego się w mowie. Niektórzy z dogmatyków odrzucili go bowiem jako coś, co stoi na przeszkodzie w osiągnięciu szlachetności, dlatego w czasie nauki ćwiczyli się w milczeniu<sup>142</sup>. A ponadto, gdyby jakiś człowiek był, założmy, niemy, nikt nie powiedziałby, że jest on nierozumny. A nawet

<sup>137</sup> Na temat stoickich rozumowań niewymagających dowodu por. niżej PH II 157–158.

<sup>138</sup> Por. PH I 238.

<sup>139</sup> Nie znalazłem takiej frazy wśród zachowanych dzieł w *Corpus Hippocraticum*.

<sup>140</sup> Por. PH I 46.

<sup>141</sup> Sekstus ma tu na myśli cyników, których nazwa pochodzi od słowa „pies” (*κύων*), por. DL VI 13.

<sup>142</sup> Uwaga ta odnosi się do pitagorejskiego nakazu milczenia (*ἔχεμυθία*), któremu byli poddawani adepti (por. DL VIII 10).

jeśli pominiemy ten argument, to bardzo często widzimy, jak zwierzęta, które są przedmiotem naszych rozważań, wydają ludzkie głosy, na przykład sówki i niektóre inne.

[74] A odkładając na bok i powyższy argument: chociaż nie rozumemy głosów istot nazywanych [istotami] nierozumnymi, z całą pewnością nie jest nieprawdopodobne, że rozmawiają one ze sobą, a [jedynie] my ich nie rozumiemy. Gdy słuchamy bowiem mowy barbarzyńców, również [jej] nie rozumiemy, lecz zdaje się nam, że jest ona nieartykułowana.

[75] Słyszemy także, że psy wydają z siebie inny głos, gdy kogoś odstraszą, inny, gdy wyją, inny, gdy są bite, i inny, gdy się łaszą. A w ogóle jeśli ktoś by się temu przypatrzył, odkryłby u psa i u innych zwierząt wielką różnorodność głosów zależną od sytuacji. Z tego powodu zasadnie można by powiedzieć, że zwierzęta zwane nierozumnymi dysponują rozumem wyrażającym się w mowie.

[76] Jeśli zaś nie ustępują one ludziom ani pod względem bystrości zmysłów, ani pod względem rozumu wewnętrznego, a nie ma potrzeby im mówić, że również nie [ustępują] pod względem rozumu wyrażającego się w mowie, to pod względem przedstawień nie są mniej wiarygodne od nas.

[77] Niewykluczone, że jesteśmy w stanie dowieść tego samego, skupiając wywód na każdym z nierozumnych zwierząt. Kto na przykład zapamiętałby, że ptaki wyróżniają się bystrością i posługują się rozumem wyrażającym się w mowie? Znają one nie tylko to, co terazniejsze, ale i to, co przeszłe<sup>143</sup>, i wyjawiają to tym, którzy mogą je zrozumieć, dając znaki i różne sposoby, a także przepowiadając za pomocą głosu.

<sup>143</sup> Warto zwrócić uwagę, że określenie wiedzy jako znajomości tego, co było i będzie, jest tradycyjne. Występuje już w *Iliadzie* (I 70) w odniesieniu do wszechwiedzy wróżbity Kalchasa, potem u Hezjoda (*Teogonia*, 38) dla wskazania wszechwiedzy Muz. Nawiązuje do niego również Gorgiasz w *Pochwale Heleny* (DK 82 B1 11): „Gdyby bowiem wszyscy o wszystkim mieli pamięć przeszłości, i rozumu terażniejszości i przewidywanie przyszłości, wtedy mowa nie miałaby się podobna do [mowy] tych, którym nie jest łatwo ani spamiętać przeszłość, ani zdołać terażniejszość, ani przepowiedzieć przyszłość”. Interesujące jest, że wyrażenie to jawia się również w myśli chrześcijańskiej, por. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, ks. I, XXII, 1: „Jest ona [sc. opatrność] bowiem główną częścią rozumu

[78] Jak już przedtem zostało powiedziane<sup>144</sup>, przedstawiliśmy to porównanie w formie dodatku, wystarczająco, jak sądzę, pokazując, że nie możemy przedkładać naszych przedstawień nad te, które rodzą się w nierozumnych zwierzętach.

A więc jeśli zwierzęta nierozumne nie są mniej wiarygodne od nas w kwestii oceny przedstawień i w wyniku różnic między istotami żywymi powstają [w nich] różne przedstawienia, to będę mógł [jedynie] stwierdzić, jak mnie jawi się każdy z przedmiotów, ale na temat tego, jaki jest z natury, ze względu na to, co zostało powiedziane, będę zmuszony powściągnąć sąd.

[79]<sup>145</sup> Taki jest pierwszy sposób powściągnięcia sądu.

Powiedzieliśmy, że drugim [sposobem] jest ten, który wychodzi od różnic między ludźmi. Nawet gdyby ktoś przyjął założenie, że ludzie są wiarygodniejsi od nierozumnych zwierząt, to odkrywamy, że w wyniku rozumowania dojdzie się do powściągnięcia sądu ze względu na istniejące między nami różnice.

Mówi się, że istnieją dwa elementy, z których składa się człowiek, mianowicie dusza i ciało<sup>146</sup>, a różni się między sobą i jednym, i drugim: na przykład w przypadku ciała kształtami i cechami indywidualnymi<sup>147</sup>.

[80] Ciało Scyty różni się bowiem w swej postaci od ciała Hindusa, a o różnicy stanowi, jak mówią, przewaga różnych płynów ustrojowych.

W zależności od przewagi różnych płynów ustrojowych powstają też różne przedstawienia, jak dowodziliśmy w pierwszym argumente<sup>148</sup>.

której podporządkowane są dwie pozostałe części, mianowicie pamięć o przeszłości i znajomość terażniejszości. Na przykład, z pamięci o tym, co minione, i z znajomości tego, co terażniejsze, próbujemy przewidywać przyszłość” (tłum. G. Kurylewicz, Z. Nerczuk, M. Olszewski).

<sup>144</sup> Por. PH I 62.

<sup>145</sup> Odnośnie do par. 79–90 por. DL IX 80–81; Philo, *De ebr.*, 176–177 (MM).

<sup>146</sup> Por. PH II 29; PH III 229.

<sup>147</sup> Pojęcie „idiosynkrazji” (tłumaczone tu jako „cechy indywidualne”), związane z koncepcją płynów ustrojowych (por. PH I 46), oznacza właściwe danemu indywidualium zmieszanie płynów.

<sup>148</sup> Por. PH I 46, 52.